Poznaj piłkarską gwiazdę: Jakub Błaszczykowski

Jakub Błaszczykowski urodził się 14 grudnia 1985 w Truskolasach. Polski piłkarz występujący **na pozycji pomocnika w polskim klubie Wisła Kraków** oraz w **reprezentacji Polski**. W latach 2010–2014 kapitan reprezentacji Polski. Uczestnik Mistrzostw Świata 2018, Mistrzostw Europy 2012 i 2016. **Członek Klubu Wybitnego Reprezentanta**, jako jeden z czterech polskich piłkarzy (obok Grzegorza Laty, Michała Żewłakowa i Roberta Lewandowskiego). **Dwukrotny laureat** Plebiscytu Piłki Nożnej w kategorii **„Piłkarz Roku”**: w latach 2008 i 2010. **Kawaler Orderu Uśmiechu**.



Piłkarską przygodę zaczął bardzo wcześnie. Miał niewiele ponad 7 lat, gdy wraz ze starszym bratem Dawidem rozpoczął treningi w Rakowie Częstochowa. Już wtedy musiał wykazać się wielką wytrwałością – dzień w dzień podążał na przystanek PKS w rodzinnych Truskolasach, by następnie pokonywać 25-kilometrową odległość do siedziby klubu. Po kilkunastu latach przyznał, że nawet takie niuanse miały ogromny wpływ na jego piłkarską drogę.
„Mieszkając za miastem już w tak młodym wieku musieliśmy pokonywać wiele przeszkód, by spełniać swoje marzenia. I choć mieliśmy trudniej, nie poddawaliśmy się. To uczyło wielkiej cierpliwości i konsekwencji w działaniu” – podkreślał w jednym z wywiadów.

Obejrzyj TOP5 najlepszych momentów w karierze Kuby:
https://youtu.be/_WAF10hHpvk

Po ośmiu latach zbierania piłkarskich szlifów w Częstochowie trafił do Górnika Zabrze. Epizod w szkółce tego klubu nie trwał jednak zbyt długo – kilka miesięcy później wrócił w rodzinne strony i zakotwiczył w IV-ligowym KS Częstochowa. Co ciekawe, swoją pierwszą bramkę w barwach tego klubu zdobył w konfrontacji właśnie z Górnikiem Zabrze. Znakomite występy na czwartym poziomie rozgrywek otworzyły mu szansę na testy w zespołach z najwyższej klasy rozgrywkowej.
Sprawdzał go m.in. austriacki Tirol Innsbruck, GKS Bełchatów oraz Lech Poznań. Przez chwilę wydawało się, że to właśnie „Kolejorz” będzie jego nowym rozdziałem w piłkarskiej karierze.
Ostatecznie jednak poznański klub nie docenił umiejętności 19-latka i niedługo później bardzo tego pożałował.
Początek roku 2005 okazał się okresem przełomowym. W pierwszych dniach lutego Kuba przyjechał na testy do potentata polskiej ekstraklasy – Wisły Kraków. Wielu dziwiło się, dlaczego sztab trenerski mistrza Polski traci czas na testowanie nieznanego zawodnika z IV ligi, jednak trener Werner Liczka szybko dostrzegł jego talent i docenił niepowtarzalną pracowitość. Kuba podpisał z Białą Gwiazdą swój pierwszy pięcioletni kontrakt. Wyjątkowo szybko zaaklimatyzował się w nowym otoczeniu – jego gra z każdym tygodniem zyskiwała coraz większe uznanie nie tylko wśród kibiców, ale także piłkarskich fachowców. W Wiśle pokazał się, rozwinął skrzydła i odniósł pierwsze duże sukcesy, co zaowocowało pierwszym powołaniem do reprezentacji Polski już w marcu 2006 roku. Z orzełkiem

na piersi zadebiutował w Rijadzie konfrontacją z Arabią Saudyjską. Prezentował się na tyle dobrze, że selekcjoner Paweł Janas szykował dla niego miejsce w ścisłej kadrze „biało-czerwonych" na Mistrzostwa Świata w Niemczech w 2006 roku – gdyby nie problemy zdrowotne, Kuba prawdopodobnie już wtedy pojechałby na wielką piłkarską imprezę.

Coraz głośniej zaczęto mówić o wzmożonym zainteresowaniu znanych, zachodnich klubów. Stało się jasne, że nadszedł czas na kolejny piłkarski krok. Media plotkowały o ofertach z Włoch, Hiszpanii i Anglii, jednak zdecydowanie największą determinację wykazali przedstawiciele Borussii Dortmund. Transakcję, zawartą w lipcu 2007 roku, dyrektor sportowy niemieckiego klubu Michael Zorc do dziś nazywa swoimi „najlepiej wydanymi pieniędzmi na tym stanowisku". W barwach nowego zespołu Kuba zadebiutował meczem Pucharu Niemiec z 1.FC Magdeburg. Udane występy w Bundeslidze sprawiły, że jednocześnie rosła także jego pozycja w reprezentacji, prowadzonej już wtedy przez Leo Beenhakkera. Po bardzo dobrych występach w wyjazdowych spotkaniach z Portugalią i Rosją zaczęto Kubę coraz częściej kreować na jednego z liderów drużyny przygotowującej się do Mistrzostw Europy w Austrii i Szwajcarii. Niestety, i tym razem dopadł go pech – na ostatnim zgrupowaniu przed turniejem doznał kontuzji i w kadrze na turniej został w ostatniej chwili zastąpiony przez Łukasza Piszczka. Kolejny sezon zaczął jednak znakomicie, od tytułu najlepszego zawodnika meczu o Superpuchar Niemiec. Szybko pojawiły się pogłoski o zainteresowaniu słynnego Liverpoolu, a także innych piłkarskich marek, takich jak Ajax Amsterdam, Celtic Glasgow, West Ham czy Villareal. Zostaje jednak w Dortmundzie i decyzja ta okazuje się strzałem w dziesiątkę. Jesienią 2010 roku do Kuby dołączają kolejni Polacy: Robert Lewandowski i Łukasz Piszczek, a Borussia z polską trójką w składzie dwa razy z rzędu – zarówno w 2011, jak i w 2012 roku – w spektakularny sposób sięga po mistrzostwo.

Zobacz 10 najlepszych goli Błaszczykowskiego:
https://youtu.be/f2xrWtYTbvU



Po ośmiu pięknych latach spędzonych w Dortmundzie nadszedł czas na rozłąkę. W klubie zmienił się trener i filozofia całej drużyny, czego efektem był transfer. 31 sierpnia 2015 w ostatnim dniu letniego okienka transferowego, Jakub Błaszczykowski został zawodnikiem włoskiej Fiorentiny. Zawodnik trafił do Florencji z Borussii Dortmund na zasadzie rocznego wypożyczenia z opcją pierwokupu. W Serie A zadebiutował 12 września 2015 w wygranym 1:0 meczu ACF Fiorentina – Genoa CFC, zaś swoje premierowe trafienie na włoskich boiskach zanotował 23 września 2015 w wygranym 2:0 meczu z Bolonią. Drugą bramkę dla Fiorentiny strzelił 6 stycznia 2016, ustalając na 3:1 wynik wyjazdowego spotkania z US Palermo. Z Violą zagrał także w fazie grupowej Ligi Europy, gdzie mierzył się m.in. z Lechem Poznań. W barwach ACF rozegrał łącznie 20 spotkań, w których strzelił 2 bramki i zanotował 4 asysty.

Po powrocie z rocznego wypożyczenia, Błaszczykowski, ponownie nie otrzymał od trenera Thomasa Tuchela, szansy na walkę o miejsce w składzie Borussii Dortmund, więc zmuszony był poszukać nowego zespołu. Wybór padł ostatecznie na niemiecki VfL Wolfsburg, który zapłacił za

reprezentanta Polski 5 mln euro. Piłkarz, 1 sierpnia 2016, podpisał 3-letni kontrakt z klubem. W Wolfsburgu oficjalnie zadebiutował 20 sierpnia 2016, w wygranym 2:1, meczu I rundy Pucharu Niemiec przeciwko FSV Frankfurt. 17 września 2016 w meczu z TSG 1899 Hoffenheim (0:0) zanotował swój 200. występ w Bundeslidze. W tym meczu Błaszczykowski wystąpił z opaską kapitana VfL. 18 lutego 2017 przed rozpoczęciem wyjazdowego, ligowego meczu z Borussią

Dortmund, został oficjalnie pożegnany przez władze i kibiców BVB. Prezydent klubu Hans-Joachim Watzke wraz z dyrektorem sportowym Michaelem Zorcem wręczyli swojemu byłemu zawodnikowi bukiet kwiatów oraz pamiątkowy kolaż ze zdjęć ukazujących najlepsze momenty polskiego pomocnika w drużynie z Dortmundu. Fani Borussii podziękowali mu za lata gry, bijąc brawo i skandując głośno jego imię.
15 października 2017, zapewniając drużynie remis, 2:2, w wyjazdowym spotkaniu z Bayerem 04 Leverkusen, zdobył swoją pierwszą bramkę dla Wolfsburga. Od listopada 2017 cierpiał na przewlekłe bóle pleców, które uniemożliwiały mu trenowanie. Piłkarz leczony był w Niemczech, a także w Polsce, gdzie rehabilitował się pod okiem cenionego fizjoterapeuty Leszka Dyi. Do gry powrócił 28 kwietnia 2018, rozgrywając 75 minut w meczu z Hamburgerem SV (wynik: 1:3). Choć kontrakt z Wolfsburgiem obowiązywał do czerwca 2019 r., Błaszczykowski otrzymał „zielone światło" w kwestii odejścia z klubu już w styczniu. Po opuszczeniu „Wilków" dla reprezentanta Polski istniało kilka dróg dalszej kariery. Pomimo propozycji z kilku klubów, dla Kuby najważniejsza była gra w Wiśle Kraków i ostatecznie to właśnie w szeregach Białej Gwiazdy znalazł swoje miejsce. Zmagający się z dużymi problemami klub, z pomocą m.in powracającego po 12 latach Kuby, nabrał wiatru w żagle. 7 lutego podpisano półroczny kontrakt z Błaszczykowskim , ustalając przy tym, że całe wynagrodzenie, jakie będzie otrzymywał, przeznaczane będzie na bilety dla dzieci z domów dziecka. Kuba wielokrotnie powtarzał, że kocha Wisłę i to w niej chce zakończyć swoją karierę.

Zobacz kompilację najlepszych zagrań Kuby po powrocie do Wisły Kraków:
https://youtu.be/q4B2smDyTjU



Ciekawostki o Jakubie Błaszczykowskim:

- Jest siostrzeńcem Jerzego Brzęczka, byłego kapitana reprezentacji Polski i srebrnego medalisty z Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie
- W czerwcu 2010 Kuba zmienił stan cywilny, stając na ślubnym kobiercu ze swoją wybranką życia, Agatą.
- Ma dwie córki – Oliwię i Lenę.
- W styczniu 2015 roku Kuba wraz z Małgorzatą Domagalik i przyjaciółmi rozpoczęli działania na rzecz Fundacji „Ludzki Gest". Jak powiedział brat, Dawid Błaszczykowski (członek zarządu Fundacji) powody, dla których Kuba angażuje się społecznie są bardzo proste:

„Kuba charytatywnie niczego nie robi po to, żeby ludzie o tym wiedzieli i żeby mówili, jaki jest dobry. Kiedy był młody, to zawsze powtarzał: Jak będę miał pieniądze, to będę pomagał." Głównym celem Fundacji jest kształtowanie pozytywnych postaw wśród dzieci i młodzieży, poprzez wspieranie ich rozwoju ze szczególnym uwzględnieniem kultury fizycznej. Fundacja organizując turnieje sportowe, koncerty charytatywne, itp., zbierając w ten sposób fundusze na leczenie, rehabilitację, pomoc socjalną i rozwój talentów młodych ludzi.

- Więcej o piłkarzu w jego autobiografii *„Kuba".*

Z materiałów mogą korzystać Opiekunowie mający zawartą i aktywną umowę z Akademią. Prosimy o nieudostępnianie materiałów Akademii Piłkarskiej Online osobom postronnym lub w mediach społecznościowych. Są one objęte prawem autorskim i podlegają ochronie na mocy „Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych" z dnia 4 lutego 1994 r. (tekst ujednolicony: Dz.U. 2006 nr 90 poz. 631). Kopiowanie, przetwarzanie, rozpowszechnianie tych materiałów w całości lub w części bez zgody autora jest zabronione.